

# Arab, Momenty

nie mam siły na bieg  
nie mam czasu na przerwy  
(cześć mały książę, jestem zmęczona)

nie mam siły na bieg  
nie mam czasu na przerwy  
twoje dłonie jak lek, łagodzą mi nerwy  
tylko tu i teraz  
chce czuć te momenty  
taki sam jak ty, choć tak inny od reszty

pod blokiem sadzą się dwa menty  
mam gorszy dzień  
mógłbym zająć im w zęby  
ale po co mam wyzywać się za błędy  
wolę ich zwyzywać, uśmiechnięty pójść tędy  
na zmianę czuje się tak mądry i tak tępy  
na zmianę czuje się nietknięty i dotknięty  
chce lodu i cytryny i mięty do szklanki  
takie gram te koncerty

raz wpadnie większy a raz mniejszy do koperty hajsik  
dobra, skitram go do kielni  
medytacja mnie wprowadza w stan głębszy  
muzyka pokazuje mi świat piękniejszy  
szepcze mi letni wietrzyk co się dzieje za winklem  
nikt mnie nie zna jak księżyc  
choć poznaje ich co chwilę  
za chmurami, nad ustami pieprzyk  
acha, acha, siedzę sobie pisze wierszyk  
gdzieś

nie mam siły na bieg  
nie mam czasu na przerwy  
twoje dłonie jak lek, łagodzą mi nerwy  
tylko tu i teraz  
chce czuć te momenty  
taki sam jak ty, choć tak inny od reszty

wrażliwość jest zajebista  
ale nie chwal się za bardzo  
bo oni nie czają wcale  
łapie coraz większy dystans  
z drugiej strony patrzę z bliska, jakbym znał cię  
choć poznaje  
płacz, płacz  
płacz oczyszcza  
a ja umiera na szczerłość  
jakbym stał nagi tak jak stałem  
na sumieniu gnije blizna  
tak naprawdę chce być dobry  
choć zostanie mi to znamię

(nie mam siły na bieg  
nie mam czasu na przerwy  
twoje dłonie jak lek, łagodzą mi nerwy)

nie mam siły na bieg  
nie mam czasu na przerwy  
twoje dłonie jak lek, łagodzą mi nerwy  
tylko tu i teraz  
chce czuć te momenty  
taki sam jak ty, choć tak inny od reszty